

## Brexit - co się wydarzyło w ostatnim tygodniu

Wpisany przez Anna Jędrzejewska  
poniedziałek, 09 września 2019 07:29

---



W zeszłym tygodniu Izba Gmin stosunkiem głosów 327 do 299 **przyjęła - wbrew rządowi premiera Johnsona - ustawę, która zablokować może Brexit bez umowy.** Ustawa, która skierowana została do Izby Lordów (gdzie także zyskała poparcie) **zakłada, że o ile do 19 października nie zostanie zatwierdzone jakieś porozumienie z UE lub parlament nie poprze Brexitu bez umowy, premier brytyjski zobowiązany będzie poprosić Unię o przełożenie terminu Brexitu co najmniej do 31 stycznia 2020 roku.**

Tymczasem, **premier Johnson, złożył projekt przeprowadzenia przedterminowych wyborów do Izby Gmin 15 października. Wniosek ten jednak także przepadł w głosowaniu.** Premier Johnson może teraz przyznać się do porażki i - działając zgodnie z życzeniem Parlamentu - poprosić UE o przełożenie daty Brexitu lub ponownie zaproponować przedterminowe wybory parlamentarne.

**Na ewentualne przełożenie daty Brexitu musi się jednak zgodzić reszta krajów UE.** W świetle wydarzeń w Londynie, główny negocjator Brexitu ze strony UE - po spotkaniach z przedstawicielami EU-27 i PE - stwierdził, że UE przyglądać się będzie rozwojowi wypadków w Wielkiej Brytanii z uwagą, zachowując jednocześnie spokój i jedność.

**Chwilowo jednak Brytyjczycy nie zaproponowali Unii jakichkolwiek konstruktywnych alternatyw dla mechanizmu ochronnego granicy irlandzkiej (backstop) i pojawia się pytanie, czy kolejne przesunięcie daty Brexitu jest w stanie wiele zmienić,** zwłaszcza w świetle kompletnego chaosu w brytyjskiej polityce. Problemem jest fakt, że Izba Gmin nie chce Brexitu na warunkach wynegocjowanych z UE przez Premier Theresę May (z mechanizmem backstopu), nie chce też Brexitu bez umowy, ale nie chce także - przynajmniej na razie - rezygnować z Brexitu. No i chwilowo nie chce też nowych wyborów.

Jak donosi niedzielny The Guardian, **Francja grozi zablokowaniem ewentualnej prośby o przesunięcie daty Brexitu** w związku z brakiem postępu w trwających rozmowach UE-Wielka Brytania.

Także w niedzielę, **premier Irlandii, Leo Varadkar poinformował, że w poniedziałek rano rozmawiał będzie z premierem Borisem Johnsonem o ewentualnym mechanizmie backstopu tylko dla Irlandii Północnej,** choć wolałby widzieć całą Wielką Brytanię w unii celnej z Unią. Podkreślił jednak, że decyzja zależy od Brytyjczyków, a - jak wiemy - Wielka Brytania już wcześniej odrzucała możliwość odrębnego traktowania Irlandii Północnej.